Rolnictwo przemysł i handel.

Fabrykacja koronek w Galicji.

Pod tym tytułem zamieszcza dr. Henryk Gintl *Wiener Abendpost* następujący artykuł:

Jeżeli sobie przypomnimy postęp, jaki przemysł koronkarski wykazał na wystawie wiedeńskiej w r. 1873 w porównaniu z przedmiotami, w r. 1867 w Paryżu wystawionemi, to zawdzięczyć musimy takowy rządowi i korporacjom w Czechach, których dążność skierowaną była nieustannie ku ożywieniu tego ważnego przemysłu przez zakładanie szkół wzorowych i energiczne zajmowanie się niemi. Dziś wyrabiają w Czechach mianowicie w Barringen, Bleistadt, Gossengrün, Gottesgab, Graslitz, Kleingrün, Neudeck, Sebastiansberg, Schön[illegible] i Weissensalz najprzedniejsze koronki, któ[illegible] fabrykacją zajmuje się około 30.000 robotnic, [illegible]szkoła wzorowa w Krainie dostarcza najpiękniejszych egzemplarzy koronek dzierganych i dlatego z radością powitać musimy zwrot, jaki w innym kraju koronnym pod względem podniesienia tej ważnej gałęzi przemysłu nastąpił. Pani Honorata Łukasiewicz z Chorkówki, żona zasłużonego około przemysłu naftowego pana Ignacego Łukasiewicza wpadła w r. 1875 na szczególną myśl przyuczania dzieci włościańskich do fabrykacji koronek dzierganych i założyła z własnych funduszów szkołę wzorową, do której kierownictwa powołała nauczycielkę z Poznania. Nie szczędziła ona ani ofiar, ani pracy, by przemysł ten do Galicji wprowadzić, a rezultatem jej usiłowań było otwarcie szkoły dnia 1. stycznia 1876. Pani Łukasiewiczowa i jej dwie kuzynki nauczyły się pierwsze wyrabiania koronek, a nabywszy wprawy, przyjęła sześć dziewcząt wieku 10—12 lat do szkoły wzorowej.

Nauczycielka znała się jednak tylko na fabrykacji grubszych koronek domowych i miała bardzo mało wzorów i z tego powodu sprowadziła pani Łukasiewiczowa bardzo bogaty zbiór koronek *Point a l'aiguille, Valenciennes, Entre deux* i koronek domowych, a przyuczywszy się wyrobu takowych, objęła sama kierownictwo szkoły i wydoskonaliła się do tego stopnia, że już żadnego nie potrzebowała nauczyciela. Dziś wyrabiają w Chorkowce wszelkie rodzaje koronek domowych, o wiele lepszych, aniżeli czeskie *koronki gospodarskie* i praktyczniejsze są do bielizny, jak *Valenciennes*. Kurs trwa przez cały rok, krócej lub dłużej, stosownie do zdolności dzieci, a obecnie kształci się w szkole dwanaścioro dzieci. Pobierało tam także naukę kilka dziewcząt z lepszych kół towarzyskich, które wyrabiają koronki dla własnego użytku.

Oprócz Chorkówki wyrabiają koronki także w Bobowej i innych dwóch miejscowościach powiatu Wadowickiego, lecz w gatunkach grubszych. Szkoła w Chorkówce dostarcza koronek w jakościach przednich i jest prawdziwą szkołą wzorową dla młodego przemysłu koronkarskiego w Galicji. Dowodem tego jest fakt, że obecnie robią w Chorkówce koronki na wyprawę dla hrabianki Baworowskiej. Ukończono już 300 metrów rozmaitych gatunków, a dalsza ilość 200 metrów jest w robocie.

Produkowane w Chorkówce koronki widzieliśmy po raz pierwszy w r. 1877 na wystawie rolniczo-przemysłowej we Lwowie. Zwróciły one na siebie powszechną uwagę, a pani Łukasiewiczowa zyskała wszelkie uznanie. Koronki te zostały teraz znacznie ulepszone; odznaczają się one nietylko czystością, delikatnością i równością, ale i precyzją roboty i gustownemi deseniami, a znajdują się w wyrobach wzorom czeskim nietylko dorównano, ale je częstokroć nawet przewyższono.

Nadesłane nam wzory, które niebawem wystawione będą w austrjackiem muzeum dla sztuki i przemysłu, składają się z barby i wstawek (entre deux), które nic nie pozostawiają do życzenia. W interesie Galicji wypowiadamy życzenie żeby przemysł koronkarski w Galicji znalazł takie rozpowszechnienie, na jakie zasługuje i żeby, podjęte z rzadką wytrwałością i konsekwencją usiłowania pani Łukasiewiczowej, dążące do wprowadzenia pomiędzy ludność górską przemysłu tak zyskownego, uwieńczone zostały jak najlepszym skutkiem.

Wiedeń 3. lutego. Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogacizny galicyjskiej 2377, średnio ciężkiej węgierskiej 1329, ciężkich bakonów 1142, razem 4748.

Galicyjskie płacono złr. 28— do 36—, średnio ciężkie węgierskie złr. 35— do 38—, ciężkie bakony 45— do 49— za 100 kilo żywej wagi.

Przegląd polityczny.

Lwów 5. lutego.

W związku z onegdajszym naszym artykułem o stosunku stronnictw do gabinetu wiedeńskiego przytaczamy doniesienie wiedeńskiego korespondenta do *Daily Telegrapha*, który pisze: „Miałem temi dniami rozmowę z hr. Taaffem. Oświadczył mi, że się znajduje w obec dwóch wrogich partyj równej prawie siły liczebnej posiadających. „A więc pomiędzy dwoma stołkami?" zauważałem. Taaffe odrzekł na to: „Nie, siedzę na dwóch stołkach." Gabinet taki nie może się długo ostać, bo jest w niebezpieczeństwie co chwila, że mu się albo jeden albo drugi usunie stołek. Pod względem tedy uzupełnienia gabinetu i dalszej polityki wewnętrznej podzielamy w zupełności stanowisko partji demokratycznej w Czechach, której organ *Narodni Listy*, dowodząc o bliskiej nominacji ministra oświaty, wytyka ostro nieustanne pod tym względem intrygi partji hohenwartowskiej. Zamianowanie Gödla (wiceprezydenta Izby) byłoby już zdecydowaną rzeczą, gdy stronnictwo prawa wysunęło kreaturę swoją: barona Helferta. Sprawy czeskie — dodaje organ rzeczony — znajdują się w ogóle w ręku kliki niezdolnych a ambitnych ludzi, i jeżeli jaka zmiana w tej mierze nie nastanie, to zabiegi osobiste i intrygi klerykalne zaszkodzą dobrej sławie Czech. Ministrem oświaty ma zostać definitywnie bar. Kriegsau.

Odpowiednio do tego zapatrywania postępuje także frakcja młodoczeska w klubie parlamentarnym. Dr. Gregr chciał przemawiać przeciwko ustawie bośniackiej. W imię solidarności zrobiono mu scenę w klubie i zmuszono do milczenia.

Rada państwa przystąpiła w dniu 3go b. m. do obrad nad ustawą o zarządzie Bośnii, „bez przeszkód ze strony prawicy, która nawet nie próbowała zepchnąć sprawy z porządku dziennego. Dopiero w wigilję obrad porozumiało się stronnictwo federalistów za pośrednictwem członków obu izb co do stanowiska względem ustawy. Dziś także komisja podatkowa przedstawiła zmienioną w myśl uchwał nowellę podatkową. Przedstawiony przez rząd projekt ustawy o półmilionowej pożyczce dla Galicji, jest, zdaniem *N. fr. Presse*, specjalną korzyścią Polaków za ugodę zawartą z ministerjum.

Donosiliśmy, że względem żądań czeskich ministerstwo zapytało dotyczących namiestników o opinję. Namiestnicy posunęli jeszcze dalej to postępowanie rozpoznawcze i zapytali starostw. Berneńska rada gminna jako władza polityczna wskutek takiego zapytania oświadczyła, że językiem urzędowym pomiędzy władzami powinien być nadal język niemiecki.

W Peszcie trybunał karny skazał d. 3. bm. kilku dygnitarzy „budzińskiego banku ludowego" za oszustwa na kilkoletnie więzienie. Są to jednak figury nie mające znaczenia. Zapewne więksi od nich złoczyńcy wyszli, jak zwykle się zdarza, bo im winy udowodnić nie można było.

Jak piszą z Pesztu, prezydent gabinetu węgierskiego Tisza miał się przekonać dowodnie, że ministerjum w dzisiejszym składzie jest niemożebnem nadal. Po powrocie zatem z Wiednia myśleć ma Tisza na serjo o rekonstrukcji gabinetu. W tym celu porozumiewał się już z kilku osobami. Idzie nadewszystko o powierzenie innym rękom teki handlu i komunikacyj. Nie tak nagłą, ale równie pożądaną ma być zmiana ministra sprawiedliwości i obrony krajowej. Finanse węgierskie znajdują się w stanie chorobliwym. Nie wiodą się jednak usiłowania Tiszy; ludzie, do których się zwracał przyjąć mieli obojętnie oferty objęcia tek ministerjalnych. Do odnowienia gabinetu przyjśćby mogło dopiero po rozprawach nad budżetem, a wkrótce po Wielkanocy i do zamknięcia sesji parlamentarnej.

Komitet Niemców czeskich, którzy włożyli kontra-memorandum, udał się do hr. Taaffego o wyjednanie audjencji u cesarza. Monarcha przyjmie ich niezawodnie, bo przyjął przedtem deputację klubu czeskiego. Staroczeski *Pokrok* zarzuca ministerstwu, że „dotąd nie usiłowało nawet przeprowadzić koalicję stronnictw, i znajduje się w ciągłem przesileniu. Tylko jeżeli wiernokonstytucyjna część gabinetu będzie się starać zaspokoić żądania Czechów, możebne jest uzupełnienie gabinetu. Jeżeli nie, to mimo wszelkich deklamacyj nastanie ogólne przesilenie gabinetowe.

Z projektowanych w Bośnji przedsiębiorstw górniczych z ramienia rządu nic nie będzie. Książę Wirtembergski rozwiązał umyślną na to utworzoną sekcję.

Książę Bismark nie myśli, jak piszą do *Köln. Ztg.* z Berlina, opuszczać stolicy Niemiec. Chce przeciwnie, jeżeli mu zdrowie pozwoli, pozostać aż do ukończenia sesji parlamentarnej. Głównie zaś przewodniczyć ma Bismark osobiście naradom nad pokryciem kosztów spowodowanych przez nowy projekt pomnożenia sił zbrojnych. W kołach deputowanych niechętnieby widziano przedłużenie sesji, lubo trudno pojąć, jakim sposobem da sobie parlament radę choćby tylko z etatem, jeżeli zamknięty będzie w dniu 20. lutego. Minister spraw wewnętrznych zapowiada równie, że jeżeli wniesione projekta nie zostaną uchwalone, nie będzie mógł myśleć o organizacji administracyjnej. O tem wszystkiem decydować ma kanclerz państwa.

O koncentracji wojsk rosyjskich w Polsce ponownie zaprzecza *Agence generale russe*. Dodaje, że gabinet petersburgski nie wysyłał żadnej noty uspokajającej do Wiednia i Berlina, gdyż jej nie żądano, a zresztą byłaby zbyteczną wobec bezpodstawnej pogłoski dzienników zagranicznych.

Słowiańskie komitety w Moskwie i Kijowie zaprosiły księcia Aleksandra bułgarskiego, aby z powrotem z Petersburga odwiedził te miasta. Podczas jego nieobecności załoga Sofji ma być o 1200 ludzi wzmocnioną.

W rzucie oka na obecne położenie Europy pisze *Repub. Française*: Niepotrzebnie niepokoją się straszący i zastraszani uzbrojeniem niemieckiem, gdyż to, co napełnia ich obawą, było od dawna zapowiedziane. Uzbrojenia wprawdzie od głowy do stóp, przedsięwzięte od lat kilku, nie mogą błogo usposabiać, nie sądzimy jednak, żeby zaraz od uzbrojeń przystępowano do zażartej walki. — Przypominamy zresztą orzeczenie z pewnością wpływowego męża stanu w Europie: czem więcej karabinów, tem mniej prawdopodobieństwa użycia ich. Nie podzielając zresztą tego zdania, widzimy jedynie, że Europa poddaje się skutkom potężnych w dziejach wypadków. Długo im ulegać może, pozostając jednak neutralną. Kongres berliński zrobił ile mógł celem uregulowania interesów wschodnich — możemy zatem być spokojni. Mimo jątrzenia namiętności i zachcianek, nie doprowadzą one tak rychło do burzy. Dla tego Europa może spać spokojnie bez obawy, by się obudziła nazajutrz wśród szczęku oręża. — My zaś dodamy, że apodyktyczne to zażegnywanie obaw tyle ma wartości, ile mają przepowiednie kalendarzowe.

Telegramy „Dz. Polskiego."

Wiedeń 5. lutego. (*pryw.*) Wszystkie dzienniki nawet półurzędowe uderzają dziś na klerykałów czeskich z powodu mięszania biskupów w sprawy szkolne.

Hr. Taaffe zamierza elaborat Niemców czeskich przedłożyć konferencji delegatów ministerstw i zaciągnąć opinji namiestników.

Klub czeski i prawe centrum (Hohenwartowscy) pozostawili swym członkom swobodę głosowania nad nowelą o podatku gruntowym na jutrzejszem posiedzeniu. Projekt p. Krzeczunowicza nie ma tedy szansy przyjęcia. Pod wrażeniem mowy Hübnera i politycznych tendencyj prawicy *Deutsche Ztg.* proponuje Polakom porozumienie z lewicą.

Wiedeń 4. lutego. Prezydent Izby panów zawiadomił, iż za zezwoleniem cesarza powołany został na dziedzicznego członka Izby panów hrabia Karol Buquoi. Projekta ustaw głodowej, robót ubezpieczających wybrzeża rzeki Izonco, tudzież o kontyngencie rekrutów przyjęto bez rozpraw.

Monachium 4. lutego. Sejm bawarski przyjął w pierwszem czytaniu ustawę dotyczącą udziału gry w loterjach zagranicznych. Komisja podatkowa zaproponowała wykreślenie 3 kroć tysięcy z obowiązkowych upłat matrykularnych. Daller podaje wniosek, ażeby prosić króla o sprzeciwienie się w Radzie związkowej uzupełnieniu armii niemieckiej, a to ze względu na niedopuszczenie siedmiolecia wojennego i wzrost ciężarów wojskowych. Joerg wnosi, ażeby obrady nad etatem odroczyć i obradować wspólnie nad etatem i wnioskiem Dallera. Izba przyjmuje wniosek Joerga.

Drezno 4. lutego. Następca tronu austrjackiego przybył tu rano, powitany przez księcia Jerzego, posła Frankensteina i generalnego konsula Scherzera.

Sofja 4. lutego. Ukończono powtórne wybory, z których wyszła większość członków politycznie nieznanych.

Petersburg 4. lutego. Carowa przybyła po południu. Przyjmował ją car i cała rodzina carska na dworcu kolei żelaznej, poczem odprowadzono ją do pałacu Zimowego. W drodze przez miasto obwieszone chorągwiami, liczne tłumy ludu krzyczały hurra! Stan powietrza łagodny.

Nowy York 4. lutego. *Newyork Herald* ogłasza, że subskrypcja rozpisana na dotkniętych głodem Irlandczyków przyniosła 100 tysięcy dolarów.

Paryż 4. lutego. Sygnalizowany z Asnieres wypadek na kolei żelaznej, wywołał w Paryżu wielkie obawy. Przypuszczają, iż liczba ofiar jest o wiele liczniejsza niż doniesiono. W kołach szczególniej przemysłowych i finansowych obawy się wzmogły, gdyż wielu członków rodzin zamożnych z Paryża znajdowało się w pociągu zagrożonym.

Stambuł 4. lutego. Irade sułtańskie sankcjonuje regulamin dla gminy wyznaniowej protestanckiej. Regulamin wzmiankowany, o który się Niemcy i Anglia od dwóch lat dopominały, nosi tytuł: Konstytucja protestantów.

Stambuł 4. lutego. — Według wiadomości otrzymanej przez *Polit. Corresp.* wezwani zostali tureccy oficerowie przebywający w charakterze członków czarnogórskiej komisji regulującej granice, ażeby oznaczyli stanowczo, jaką kompensatę ofiaruje Turcja Czarnogórze za zrzeczenie się Gusynji i Plawy. Włochy popierają energicznie ukończenie tej sprawy.

Rzym 5. lutego. Corresp. Stefani donosi: Dzięki półurzędowemu pośrednictwu gabinetu rzymskiego przyszło do wymiany myśli pomiędzy Portą a Cetynią w sprawie Gusynia. Oczekują teraz formalnej propozycji ze strony Porty i zdaje się, że ugoda przyjdzie do skutku na podstawie terytorjalnych kompenzat, które zapewnią utrzymanie pokoju w tych okolicach.

Londyn 4. lutego. Cesarzowa austrjacka przybyła o godzinie 10 rano do Dublina. Po śniadaniu udała się pociągiem dworskim do Kilcock, gdzie ją u wjazdu przyjęto urządzeniem bramy tryumfalnej.

Bukareszt 5. lutego. Cresulesco zamianowany posłem rumuńskim w Rzymie.

Wiedeń 4 lutego, 10 godz. 47 min.

Akcje kredytowe	303·20	Akcje kolei Połud.	—·—
„ Anglo-Austr.	15[illegible]·50	20 frankówka	9·35
„ Unionsbank	124·—	Rosyjskie Banknoty	1·24
„ Kolei Kar. Lud.	90·20		

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 4. lutego.

Jed. dług pań. w bank.	71·60	Londyn	117·05
„ „ „ w srebr.	72·85	Srebro	—·—
Renta w złocie	86 20	20-frankówka	9·34
Losy pożycz. z r. 1860	132·—	Dukat ces. men.	5·53
Akcje banku wied.	846·—	100 marek niemiec.	57·90
Akcje banku kredyt.	302·—		

Wiedeń, 4. lutego, 2 godz. 35 min.

Losy kredytowe	178·75	Węg. Obl. państ. 1877.	—·—
Węg. akcje kredyt.	277·25	Galic. Indemnizacja	97·—
Akcje Angl.-Austr. B.	156·40	1864 Losy	176·50
„ Uniosbank	123·10	Siedmiogr. kolei	—·—
„ kolei Kar.-Lud.	258·50	Akcje banku obrotow.	—·—
„ „ Północna	234·50	Losy tureckie	18·—
„ „ Połudn.	90·25	Złota renta węgiersk.	102·87
„ „ Alföldu	150·50	Akcje kolei państ.	—·—
„ „ Elżbiety	190·50	Bankverein	162·75
„ „ Lw.-Czer.	160·—	Rosyjskie banknoty	1·29
„ „ Węg.-Pol.	143·50	Węgierskie losy	116·—
„ „ Rudolfa	—·—	Reichsmark	—·—
Losy Komunal. wied.	123·25		

Telegramy zbożowe z dnia 4. lutego.

Wiedeń: pszenica zł. 14·—, żyto zł. 10·50, okowita pr 10 000 liter-procent zł. 35·50; Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na wiosnę) złr. 14·50; Berlin: pszenica żółta na kwiecień-maj 228·50, żyto —·—, okowita loco 53·80. Szczucin: pszenica —·—, rzepak na jesień —·—. Paryż mąki 159 kilo złr. 67·25.

Przyjechali do Lwowa dnia 5. lutego.

Hotel Zorza. J. hr. Tarnowski z Chorzelowa, S. Jasiński z Rozdzwiany, A. Skulski z Warszawy, B. Jolles i F. Lessen z Drezna.

Hotel Europejski. W. Gubała z Rawy, D. Abrahamowicz z Trójcy, J. Blicharski z Bohorodczan, A. Murk z Wiednia.

Hotel Angielski. L. Myszkowski z Jarosławia, F. Suchodolski z Tomaszowic, B. Wierzchlejski z Wierzbowa.

Hotel Warszawski. E. Darcki z Dąbrowy.

Hotel Narodowy. E. hr. Olizar z Oczacza, A. Czyryl i M. Hutner ze Stanisławowa, B. Fuchs z Przemyślan.

Hotel Langa. H. Latirauda z Pragi, F. Lieberman z Wiednia.

Hotel Lazarusa. K. Kniehyniecki z Liska, L. Hamiński z Pomorzan, P. Stojałowski ze Słobody, M. Markstein z Tarnopola, J. Zucker z Żółkwi.

Hotel Kuhna. R. Körber z Glinian, J. Goldscheider z Buska, J. Niedzielski z Seredycza, W. Przestrzelski ze Starego miasta.

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu panu Doktorowi medycyny **Szostakowi**. Wypełniam ten miły przypadający na mnie obowiązek, składając Ci szanowny konsyljarzu tą publiczne podziękowanie, za Twą sumienną i troskliwą opiekę w czasie mojej tak ciężkiej choroby, z której podźwignąwszy mię, uratowałeś mi życie, a strapionej rodzinie przywróciłeś ojca. Bóg więc Ci zapłać! niech On cię we wszystkiem pociesza, a dla naszej cierpiącej ludzkości zachowa przy najdłuższem życiu, te zaś parę wyrazów niech będą dowodem mojej niezgranionej wdzięczności i życzliwości. Lwów 1 80. 1375 1 1

Stanisław Miączyński.

Dnia 4. lutego. Lwów, z Izby handlowej	żądają	płacą
I. *Akcje za sztukę a 200 zł.*		
Kolei gal. Karola Ludwika	261 —	[illegible]58 —
„ Lwowsko-Czerniow.	162 —	159 —
Banku Hipotecznego galic.	293 —	289 —
„ Kredytowego galic.	— —	240 —
II. *Listy zastawne na 100 zł.*		
Tow. Kred. gal. 5% w. a.	97 40	96 40
„ „ „ 4% „	90 60	89 60
„ „ „ 5% „	97 40	96 40
Banku Hip. gal. 6% „	101 —	100 —
III. *Listy dłużne za 100 zł.*		
Gal. zakł. kred. włośc. 6%	108 —	101 —
Ogól. roln. kred. zakł. dla Gal. i Buk. 6% los. w 15 l.	94	92
IV. *Obligi na 100 zł.*		
Indemnizacyjne galic.	97 75	96 75
Pożyczki kraj. 1873 6%	100 —	98 —
Losy miasta Krakowa	21 25	19 50
„ „ Stanisławowa	29 —	27 —
V. *Monety.*		
Dukat holenderski	5 52	5 42
„ cesarski	5 56	5 46
20 frankówka	9 40	9 30
Pół imperjał rosyjski	9 72	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 70	1 5[illegible]
„ „ papierowy	1 25	1 [illegible]8
100 marek niemieckich	58 30	57 70
Srebro za 100 złr.	100 50	99 50
	100 25	99 25
Wiedeń, 3. lutego.		
Obligi długu państwa.		
Renta papierowa 4½%	72 —	71 95
„ srebrna 4½%	73 25	73 10
„ złota 4%	86 25	86 10
Losy z roku 1854 3½%	125 25	124 75
„ „ 1860 4%	133 —	132 —
„ „ 1860 4%	136	135 50
„ „ 1864	176 25	176 —
„ „ 1864	173 50	172 50
Como-Renten	29	27 —
Obligi indemnizacyjne.		
[illegible]skie	104 —	103 —
[illegible]wińskie	94 75	94 25
[illegible]yjskie	— —	97 —

	żądają	płacą
Niższo-austrjackie	105 25	104 75
Wyższo-austrjackie	— —	102 50
Szląskie	— —	96 50
Styryjskie	— —	100 —
Siedmiogrodzkie	87 50	87 —
Węgierskie	90 —	89 50
„ z klauz. 1867	87 50	87 —
Obligi poż. kolei węgiersk.	120 25	120 —
Renta węgierska złota	102 85	102 70
„ „ za kolej wsch.	80 —	79 —
Akcje bankowe.		
Anglo-austrjack. Banku	158 50	158 30
Ziemskie kred. węgiersk.	158 —	157 —
„ „ austrjackie.	220 —	219 —
Zakład kred. d. hand. i Pr.	303 80	303 60
„ „ węgierskie	278 —	277 75
Bank depozytowy	227 —	226 50
Towar. eskomp. niż. austr.	830 —	826 —
Gal. banku hipotecznego	— —	— —
„ „ dla handl. i prz	— —	— —
Austro-węg. banku (N.-B.)	851	849 —
Bank kredytowy realności	144 50	143 75
Unionsbank	124 40	124 20
Akcje kolei.		
Kolei Albrechta	[illegible] 50	64 50
„ Alföld-Fiume	151 25	150 75
Żeglugi par. na Dunaju	620 —	618 —
Kolej Elżbiety	192 —	191 —
„ płn. Ferdynanda	2353	2345
„ Franciszka Józefa	166 —	165 50
„ gal. Karola Ludwika	259 25	258 75
„ Koszycko-Oderberg.	125 25	124 75
„ Lwów.-Czer.-Jaska	160 50	160 —
„ Północno-austrjacki	167 50	167 —
„ „ Lit. B.	151 50	151 —
„ Rudolfa	153 [illegible]5	153 25
„ Siedmiogrodzka	134 5[illegible]	1[illegible]3 75
„ towarzystwa państw.	279	278 50
„ połudn. (Lombardy)	91 50	91 —
„ Cisańska	218 —	217 25
„ węg. gal. Łupkowska	129 50	129 —
Losy.		
Regulacja Dunaju	113 25	113 —
Premiowe Wiedeńskie	121 75	121 50
„ Węgierskie	114 50	113 50
„ Tureckie	18 50	18 30
Kredytowe	179 —	178 50
Klary	45 50	44 75

	żądają	płacą
Żegluga par. na Dunaju	108 —	10[illegible] —
Kegelwicha		1[illegible] —
Krakowskie	21 —	20 50
Miasta Budy		42 [illegible]5
Pallfy	43	4[illegible] 50
Rudolfa	[illegible]9	[illegible]5
Salma	53 25	52 75
St. Genois	50 —	49 50
Stanisławowskie	28 75	[illegible] 75
Waldsteina	34 50	33 50
Windischgrätza	—	37 —
Obligi pierwszeństwa.		
Albrechta	86 —	85 50
Elżbiety	97 25	97 —
Ferdynanda północna	—	104 50
Franciszka Józefa	99 30	98 90
Gal. Karola Lud. I. Em.	— —	104 75
„ „ „ II. „	103 50	10[illegible] —
Koszycko-Oderbergska	86 [illegible]5	86 50
Lwowsko-Czern. I. Em.	88 25	88 —
„ „ II. „	— —	91 25
Rudolfa	—	— —
Siedmiogrodzkiej	82 60	82 50
Kolej państwowa	172 50	171 50
„ połudn. (Lombr.)	1[illegible]2 50	122 —
„ Cieszań. towarz.	95 25	94 75
Węg. gal. Łupkowska	83 1[illegible]	82 70
Waluty.		
Dukaty ważne	5 54	5 53
20 frankówki	9 35	9 34
Imperjały rosyjskie	9 64	9 62
Funty szterl. angielsk.	11 80	11 76
Listy tureckie złote	10 64	10 62
Srebro za 100 złr.		
Kupony srebr. za 100 z		—
Marki niem. za 100 mar.	57 90	57 85
Ruble papierowe	124 25	124 —

Warszawa 1. lutego		
4% Listy zastawne II.	99 75	— —
kupon	042	— —
5% Listy zastawne 1869	93 75	— —
kupon	165	— —
4% Listy likwidacyjne	86 10	— —
kupon	65	— —

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drowi **Gizelt** z Rudek i Wielmożnemu Panu Drowi **Landau** z Gródka, którzy dzięki Najwyższemu i tychże wysokiej sztuce lekarskiej, zdołali wyrwać z łona śmierci, mej najukochańszej w niebezpiecznej chorobie będącej żony.

Nie mając na tyle, by się odwdzięczyć można, tylko temi kilkoma słowy składam niniejsze podziękowanie publiczne, za co wam zacni i wielce szanowni Panowie „Bóg zapłać." 1254 2 - 3

Pohorce dnia 29. stycznia 1880.

Karol Zbrożek.

Podaję do wiadomości P. T. Publiczności, że od **5. lutego 1880 ordynacja moja zawieszoną zostaje**, ponieważ udaję się za granicę na kliniki chorób ocznych. — Powrót mój w tymże Dzienniku znowu ogłoszę. 1377 1—1

Em. Prym.
Dr. L. Rosenzweig,
okulista.

Najdroższy dla najdroższej zawsze jest najdroższym. Pamiętaj na **Nadgrodę!!!** 1259 1—1

Do mającego wyjść
ROCZNIKA
Szlachty polskiej

żyjącej, uprasza się o rychłe nadsyłanie wykazów genealogicznych, do których formularze do wypełnienia posyłam franko

1096 8—? **K. Łukaszewicz,**
księgarz-wydawca we Lwowie

Milczenie z twej strony tak długie było dla mnie **okropne**. Niczego się nie boję, bo Ci ufam i **wiem z kim mam do czynienia**. Zanim wyrok stanowczy zapadnie, cierpliwie czekać będę. Dlaczego nie podpisać się znanym nam nazwiskiem, o co prosi Cię
1371 1—1 **Lelija.**

Rządca ekonomiczny

uczeń szkoły proszkowskiej, mogący się wykazać jak najlepszemi świadectwami, poszukuje posady od 1. czerwca 1880 r. Bliższą wiadomość powziąć można w Administracji „Dzien. Pol.“ 1184 5 10

ORGANISTA

żonaty, poszukuje na prowincji odpowiedniej posady. Adres: **Jan Burlikowski** plac Akademicki l. 4 we Lwowie. 1373 1 1

L. 46. 1369 2—3

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej w Zaleszczykach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że tak budżet Reprezentacji powiatowej na rok 1880, jak i rachunki kasowe za r. 1879 w myśl §. 30. Ust. o Repr. pow. z dniem dzisiejszym wyłożone zostały w kancelarji Wydziału pow. do wolnego przejrzenia przez opodatkowanych, na 14 dni.

Z Wydziału powiatowego.

Zaleszczyki dnia 22. stycznia 1880.

Glazewski, prezes.

Z drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Leona Zubalewicza.